

Polski Ład – 10 000 000 zł na promocję programu PiS-u

3 września 2021

Milion złotych od Banku Gospodarstwa Krajowego zarobiła TVP na spotach promujących Polski Ład, mimo że większości ustaw jeszcze nie przegłosowano w Sejmie. Bank odpowiedział Adamowi Szłapce, że na promocję wydano już prawie 10 mln zł. Krzysztof Brejza chciałby wiedzieć, czemu bank zaangażował się w „partyjno-polityczną kampanię reklamową PiS”.

BGK sterowany przez władzę na promocję Polskiego Ładu miał niemały budżet – 10 mln zł. Już prawie całość wydano, jeśli wierzyć medialnym doniesieniom. A że większość ustaw (w tym główna część dotycząca zmian w podatkach) jeszcze nie została przegłosowana przez Sejm? Nie szkodzi.

Na spotach promujących rządowy program 1,3 mln zł zarobiła TVP, Polsat ponad 480 tys. zł, a TV Republika – niemal 250 tys. zł. Środki za promocję z BGK miał otrzymać także tygodnik „Sieci” (172 tys.), portal wPolityce.pl (ponad 42 tys.) oraz niezależna.pl (28 tys.).

„Nie rozumiem, na jakiej podstawie prawnej i dlaczego państwowy bank zaangażował się w partyjno-polityczną kampanię reklamową PiS-u” – oświadczył senator Krzysztof Brejza z KO.

Polski Ład był też promowany w social mediach – te koszty ponosiła Kancelaria Premiera. Posłowie opozycji Michał Szczerba i Dariusz Joński o koszty spytała ministra Łukasza Schreibera. Odpowiedział im, że KPRM wydała na ten cel prawie 135 tys. zł.

Tydzień temu „Onet” ujawnił odpowiedź przesłaną przez BGK senatorowi Brejzie: koszty materiałów reklamowych, ulotek, billboardów i innych nośników promujących Polski Ład wyniosły 4 mln 224 tys. 382 zł. Dodatkowo na kampanię internetową bank

przeznaczył 583 tys. 925 zł. BGK to państwowa instytucja wchodząca w skład Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju. Na czele Grupy stoi zaufany człowiek premiera czyli Paweł Borys.

Zdaniem „Onetu” furtką do tego, aby już móc wydawać państwowe środki na promocję programu było to, że BGK przyjmował wnioski składane w ramach „Rządowego Funduszu Polski Ład. Program Inwestycji Strategicznych”. To pilotażowy program inwestycji, w ramach którego samorzady mogły składać wnioski do 15 sierpnia. Powstał na wzór pamiętnego „Rządowego Funduszu Polski Ład. Program Inwestycji Lokalnych” (wokół niego wybuchły kontrowersje, gdy okazało się, że nie dofinansowano w równym stopniu samorządów, gdzie rządziła opozycja). Funduszem tym de facto zarządza premier – to on zatwierdza wnioski zebrane, przeanalizowane i podesłane mu przez Bank.

„Wizerunkowe kampanie internetowe powinny być finansowane z funduszu partii. Przecież pod hasłem „Polski Ład” odbywała się pisowska konwencja. PiS sprzedaje kota w worku, bo do tej pory do Sejmu nie trafiły żadne projekty. Trzeba powiedzieć dość finansowania partyjnej propagandy z budżetu KPRM. W tej sprawie składamy wniosek o kontrolę doraźną NIK” – oświadczył Michał Szczerba.

Źródło: pl.SputnikNews.com